

Montmartre III

inspiracja wierszem Mona Bo Nie / Elżbieta A. "Montmartre II"

Wzbudzę i ciebie i nie będziesz szukać,
Zachłannością wzroku poszukując płócien,
Otwarcie na jednym będziesz wyznaczona,
Spojrzę na ciebie a ty spojrzysz w studnie.

Są ramy drewniane, drewniane w głębinach,
Są myśli spojrzenia gotowe w zamysłach,
Są i pola chabrów gdzie maki w półcieniach,
Szukają i myśli słoneczników w cieniach
Są również i myśli i uroki ramy,
Nie drewnianej przecież acz tobą szemrzące,
Są pola są łąki są tobą kochane,
Są też chabry śpiące by róże nie śpiące
kochały...
pośród łąk i chabrów – prowadzę do studni –
A tam róża czeka jedna tam wyrosła,
Na płótnach van Gogh'a, Rembrandt'a słonecznik –
On także wśród chabrów i ciebie pamięta,
A ty spojrzij na mnie, więc spojrzij, nie czekaj,
Nie gnaj na rozłękę – są makowe pola,
Róża jedna rosła na płótnach van Gogh'a
Montmartre by wyniósł a tam pokój śpiewa:

Był pokój jedyny z numerem dziesiątym,
Kiedym zapałtrony wraz z Tobą przybiegał,
A w pokoju spokój obraz twój natchniony,
Na obrazie jedna jedyna dziewczyna.

Kopiowanie tekstów, obrazów i wszelkiej twórczości użytkowników portalu bez ich zgody jest stanowczo zabronione. (Ustawa o prawie autorskim i prawach pokrewnych, Dz.U. 1994 nr 24 poz. 83 z dnia 4 lutego 1994r.).

Dokument został wygenerowany przez www.portal-pisarski.pl.